

Nr akt

311

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Nowy Sącz, dnia *20-IV* 195*6* r.

Basta Marian
Nazwisko, imię oraz stopień służbowy of. śl.

Oficer Śledczy *Por. Wn.*

Bezpieczeństwa Publicznego w *Nowym Sączu*

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię *Basta Marian*

Imiona rodziców i nazwisko panięńskie matki *Józef i Maria rod. Godziszewscy*

Data i miejsce urodzenia *14-II 1918 r. w Gostwicy pow. ci. Sącz*

Miejsce zamieszkania *Kadłuba str. 141. gm. Nowy Sącz p. ci. Sącz*

Narodowość *Polska* Obywatelstwo *Polskie*

Pochodzenie społeczne *chłopskie*

Zajęcie *rolnik*

Zawód *rolnik*

Wykształcenie *4 kl. szkoły powszechnej*

Przynależność do R. K. U. *Nowy Sącz*

Stopień wojskowy *nie posiada*

Stosunek do służby wojskowej *rezerwa*

Stan rodzinny *żonaty 2 dzieci*

Stan majątkowy *3 ha. ziemi*

Odznaczenia i ordery *nie posiada*

Karalność *nie posiada*

Pyt. Opowiedzieć swój życiorys.

Odp. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracowałem
przy ojcu na gospodarstwie. W roku 1938 wyjecha-
łem do Niemiec na roboty rolne gdzie prze-
bywałem od 18-V 1938 do 9-XII 1938 r.

Basta Marian

Po powrocie z niemieckim przetrwaniem do wybuchu wojny przy ojcu i z chwilą wybuchu wojny w dniu 5-IX 1939 r. zostatem schwyty przez Niemców i wywieziony do Beckenbrowa następnie do Austrii i tam przebywalem w obozie do 30-IV 1940 r. Powracając do domu zacząłem robić cegły sam na swoją robotę do swego wyjazdu. Cegły te produkowałem przez całe lato a potem przez pracowałem u ojca. W roku 1941 zacząłem pracować w Zakładzie Wodnym w Skrudzku gdzie pracowałem do jesieni następnie pracowałem w kwiatach maziarskich i od tego czasu pracuję na gospodarstwie oraz doradczo przy sprawach ołnowa. Nadmieniam że tak przed wojną jak i w czasie okupacji oraz po wyzwoleniu nie należałem do żadnych partii politycznych ani organizacji społecznych. Pyl. Od kogo w jakich okolicznościach dostaliśmy i skąd to wszystko pochodziło.

Dop. Dnia 17-IV 1952 roku o godz. 15⁰⁰ wracając z sąsiada Matyja Juljana którego oddawałem broni, i w tym czasie przechodząc koło domu zawitał mi brat mój Barta Kacian i ja ponownie do domu i w nim dał mi około dwa kilo mięsa które było już zepsute, mówiąc że robił

Barta Kacian

Kiedys swinie to ma troche miesa.
Wladimiru ze mieso brat moj jwi-
niał, oła mnie przygotowane, goly i we-
nliwy tylko do sieni to on sam mi
dał zapakowane w gaetę, ja nogole
nie pytałem brata wie kiedy rabił swinie
tylko wziętem mięso i ponosiłem ramie-
zomnie.

Pyt. Kiedy ostatnio ojciec rabił swinie.

Od. Kiedy ojciec rabił swinie tego nie wiem tylko
myślałem że musiał rabić skoro brat
dał mięso, wiem również że u ojca wreszto
była swinie. Ja nogole do ojca nie choobce
od otwinięgo czasu nie idęmy w zgorie.

Pyt. Co wiecie o sprawie Jaba ile razy bym wasi pro-

Od. Odnosi mi Jaba wiem tyle że ukrywał się
jednak nie wyglądało to na ukrywanie
ponieważ śmiało choobit i dał się wreszto wi-
dzieć. U mnie był rok temu przynorze
ogłonecie od sołtyśa, które pancerone było
obieg pner całą gromadę, i w tym
czasie kiedy przynedł do mnie myśla-
milicja po niego jednaki uciekł. Ja
poolekał posiegu roz roz pilnowałem
Milicjantom however. Chastepnie był u
mnie w roku 1951 w sierpniu z krową.
ponieważ ja mam buclaja w tym czasie
nie rozmawia liśmy wcale wypuszcitem tylko
buclaja i nie chciałem z nim rozm-
niać, ponieważ z tego czasu buclaj

Sta ciałeś o jego pobyć u mnie nie rano-
sićem, bo latem się, gdy on częstó od-
grazat się iż jak ktoś o nim pismo to
on się oświadczył i wszyscy się go bali
w gromadzie, ponieważ wielkie było
chłodzi i ułaje mu się. Prosi nigdy u
Jaba nie wielkitem, jednak wszyscy
mówili iż zabunków dokonuje Job.
Często dano się słyszeć w rozmowie z
ludźmi gdy słychać było o napadach
na spółdzielnie iż napewno Job to
probił.

Poratym w sprawie Jaba nie mogę nie
zwracać, ostatnio dano się słyszeć pogłoski iż
podobno jest chwycony.

Więcej w tej sprawie nie mogę nie zwracać
na tym protokół zakończono i po
odczytaniu jako zgodny z moimi za-
namami podpisać.

F. Kieruch

Przewodniczący

Leona

Berta Narva